

Barbara Leś. *Kościół w procesie asymilacji Polonii amerykańskiej. Przemiany funkcji polonijnych instytucji i organizacji religijnych w środowisku Polonii chicagowskiej*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo PAN. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź. 1981 ss. 299.

B. Leś jako socjolog teoretyk i empiryk w swoich badaniach naukowych przechodziła pewną ewolucję — od socjologii, poprzez socjologię religii, do studium Polonii jako zjawiska kompleksowego i wielowymiarowego. W jej publikacjach dominuje jednak problematyka socjo-religijna. Spośród zrealizowanych przez nią badań, najbardziej znane są studia nad religijnością społeczeństw (Anglia i Francja)¹.

Recenzowana tutaj rozprawa stanowi — jak się wydaje — najważniejsze osiągnięcie Autorki. Cel tej rozprawy został zarysowany dość szeroko. Chodzi mianowicie o „[...] uchwycenie właściwości przeobrażeń polonijnej parafii rzymskokatolickiej w Stanach jako jednostki administracyjnej kościoła tradycyjnie związanego z kulturą polską pod wpływem amerykańskiego procesu narodotwórczego” (s. 9), a ściślej, o „uchwycenie dynamiki funkcji spełnianych przez polonijne instytucje i organizacje religijne w Stanach” (s. 27) i wpływu ich działań „na przebieg asymilacji polskich imigrantów w Stanach” (s. 39). B. Leś nie ogranicza się do zbadania religijnych instytucji i organizacji rzymskokatolickich, ponieważ zmierza do uchwycenia uniwersalnych właściwości przeobrażeń polonijnych instytucji i organizacji religijnych. Dlatego też, oprócz Kościoła rzymskokatolickiego, zajęła się także przemianami instytucji i organizacji Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego oraz Zboru Baptystów Polskich. Niemniej parafia rzymskokatolicka stanowi główny obiekt badań, zaś dwie pozostałe jednostki organizacyjne Kościołów traktowane są porównawczo w stosunku do niej (s. 9, 43).

W podjętych badaniach Autorka stara się zweryfikować hipotezę ogólną „o asymilującej roli instytucji i organizacji religijnych w odniesieniu do polskiej grupy etnicznej w Stanach” (s. 10). Te instytucje i organizacje, mimo działań dysfunkcyjnych, przyczyniały się do asymilacji imigrantów, zwłaszcza w okresie masowego osadnictwa polskiego (s. 41).

¹ B. Leś. *Religijność społeczeństw przemysłowych. Studium porównawcze Francji i Wielkiej Brytanii*. Warszawa 1977.

Dla osiągnięcia zamierzonych celów B. Leś zrealizowała badania empiryczne na terenie Chicago (Ill., USA) w trzech ośrodkach: rzymskokatolickiej parafii św. Jacka, „narodowej” parafii Wszystkich Świętych oraz Pierwszego Zboru Baptystów Polskich. Dobór tych jednostek organizacyjnych Kościołów był celowy i uzasadniony (s. 10). Podczas tych badań Autorka zgromadziła liczne materiały źródłowe, zarówno zastane jak i wytworzone za pomocą kilku metod i technik badawczych. Oprócz tego wykorzystwała dostępną literaturę przedmiotu i pomocniczą. Trzeba dodać, że zebrane materiały terenowe Autorka oceniła krytycznie i zachowała dystans w stosunku do nich.

Studium B. Leś składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym, o charakterze wprowadzającym, Autorka omówiła podstawowe pojęcia stosowane w pracy i dokonała ich operacjonalizacji, scharakteryzowała przedmiot i metody swych badań, przedstawiła źródła, na których się oparła, oraz uzasadniła konstrukcję pracy. W drugim przedstawiła strukturę wyznaniową społeczeństwa amerykańskiego ze szczególnym uwzględnieniem miejsca Kościoła rzymskokatolickiego w tej strukturze oraz roli, jaką pełni w procesie asymilacji, a także w amerykańskim procesie narodotwórczym. W ten sposób został ukazany kontekst historyczny dla socjologicznych analiz. W trzecim skoncentrowała się na Kościele rzymskokatolickim i na katolicyzmie w Stanach, a na tym tle, na sytuacji rzymskokatolickiego Kościoła polonijnego. W czwartym i w piątym rozdziale zajęła się konkretnymi jednostkami organizacyjnymi Kościołów w Chicago — rzymskokatolicką parafią św. Jacka, parafią „narodową” Wszystkich Świętych oraz Pierwszym Zborem Baptystów Polskich. W każdym z tych przypadków uwzględniła szersze tło historyczne i współczesne, struktury i funkcje (religijne i pozareligijne). W szóstym rozdziale, podsumowującym, dokonała syntezy wyników badań, kładąc szczególny nacisk na uniwersalne i partykularne właściwości przeobrażeń polonijnych instytucji i organizacji religijnych pod wpływem amerykańskiego procesu narodotwórczego. Rozdział ten stanowi zarazem próbę odpowiedzi na podstawowe pytanie zawarte w tej pracy, dotyczące roli polonijnych jednostek administracyjnych Kościołów w procesie asymilacji ze społeczeństwem amerykańskim.

Jak widać z przeglądu problematyki, studium to nie ma jednolitego charakteru. Można w nim wyróżnić dwie części: pierwszą (rozd. II i III), opartą na literaturze przedmiotu i drugą (rozd. IV i V), opartą na własnych badaniach terenowych. Niemniej są one powiązane podstawowym problemem i hipotezą ogólną, a także wprowadzeniem i konkluzją (rozd. I i VI). Dlatego obydwie części tworzą pewną całość z logicznym tokiem rozumowania i szeroką perspektywą historyczno-socjologiczną.

Ujawnia się w tym umiejętność powiązania ujęć teoretycznych z badaniami empirycznymi.

Merytoryczne osiągnięcia B. Leś są interesujące. Polegają one na zweryfikowaniu przyjętej hipotezy ogólnej, ukierunkowującej analizy i rozwiązanie głównego problemu pracy. Autorka wykazała, że instytucje i organizacje religijne poprzez różne formy aktywności wywierały wpływ na przebieg procesu asymilacji środowisk polonijnych w społeczeństwie amerykańskim, a co więcej, że w miarę urzeczywistniania się tego procesu instytucje i organizacje religijne podlegały ewolucji tak w zakresie charakteru, jak i funkcji. Z tych dwóch stwierdzeń, drugie jest ważniejsze niż pierwsze, z uwagi na dominującą problematykę tego studium.

Autorka zaobserwowała pewne partykularne i uniwersalne właściwości przeobrażeń charakteru instytucji i organizacji religijnych, oraz ich funkcji w środowisku Polonii, pod wpływem amerykańskiego procesu narodotwórczego.

Pierwsze z nich, tj. partykularne właściwości, dotyczą polonijnych instytucji Kościoła rzymskokatolickiego. Gdy chodzi najpierw o charakter przeobrażeń, to na podkreślenie zasługują następujące właściwości: 1. przekształcenie parafii osobowych w terytorialne; 2. przekształcenie parafii monoetnicznych w wieloetniczne parafie amerykańskie; 3. przekształcenie parafii jako wspólnot etnicznych w zrzeszenia (dla Amerykanów polskiego pochodzenia) i w agregaty (dla ogółu parafian). Częściowo utrzymuje się jeszcze wspólnotowy charakter parafii w zwartych środowiskach polonijnych. Z kolei przeobrażenia funkcji odznaczają się następującymi właściwościami: 1. zacieśnianie się, ale i utrzymywanie tradycyjnych funkcji religijnych; 2. podobnie zacieśnianie się, ale i utrzymywanie tradycyjnych funkcji pozareligijnych; 3. obydwa rodzaje funkcji różnią się ze względu na to, do kogo są skierowane — w parafiach agregatach są one tożsame z funkcjami parafii amerykańskich, zaś w parafiach zrzeszeniach (także w parafiach wspólnotach) pełnią funkcje specyficzne (przekazywanie polskiego dziedzictwa kulturowego); 4. parafie rzymskokatolickie bardziej działają na rzecz zachowania etniczności środowisk polonijnych niż inne Kościoły. Mimo pewnej powolności, polonijne instytucje i organizacje religijne Kościoła rzymskokatolickiego przyczyniały się do asymilacji katolików z rzymskokatolickim Kościołem amerykańskim.

W zakresie właściwości uniwersalnych na podkreślenie zasługuje: 1. zmiana charakteru instytucji religijnych znajdująca wyraz: a) w przeobrażaniu się wspólnot etniczno-religijnych w agregaty; b) w zróżnicowanym tempie przemian ze względu na to, jaka to była instytucja (najszybciej asymilowały się instytucje Kościoła „narodowego”, po nich instytucje protestanckie, a na końcu instytucje rzymskokatolickie); 2. zmia-

na funkcji pełnionych przez polonijne instytucje i organizacje religijne znajdująca wyraz: a) w zawężaniu się zakresu funkcji religijnych i zmianie ich charakteru; b) w zawężaniu się zakresu funkcji pozareligijnych i zmianie ich charakteru. W obydwu przypadkach funkcje te stawały się tożsame z funkcjami pełnionymi przez amerykańskie instytucje religijne.

B. Leś doszła do wniosku, że proces przemian polonijnych instytucji i organizacji religijnych — od etnicznych do amerykańskich — był jednokierunkowy, choć podlegał zakłóceniom w zależności od różnych czynników. Jest to zrozumiałe ze względu na fakt wielorakich uwarunkowań historycznych i współczesnych.

Mimo wymienionych osiągnięć, studium B. Leś nie jest dokończone. Domaga się ono dalszych badań porównawczych, wykraczających poza środowisko polonijne. Mówiąc bowiem o „amerykanizowaniu się” polonijnych instytucji i organizacji religijnych, należałoby znaleźć układ odniesienia w parafiach typowo amerykańskich usytuowanych w Chicago i przeprowadzić w nich badania empiryczne. Wówczas można by porównać, na ile parafie polonijne upodobniają się do parafii amerykańskich, przynajmniej do parafii Kościoła rzymskokatolickiego.

Recenzowane dzieło B. Leś zawiera także niedociągnięcia o różnym charakterze. Przede wszystkim wątpliwości budzą definicje niektórych pojęć podstawowych i ich operacjonalizacje, zwłaszcza zaś pojęcia „asymilacji” (s. 38), w tym „asymilacji katolickiej” (s. 125), oraz pojęcia „religijności” (s. 52). Pierwsze z nich jest dość ogólne i mało przystosowane do badań empirycznych. Wprawdzie Autorka mówi o różnych typach asymilacji (s. 40), ale również w sposób ogólny i abstrakcyjny. Z kolei drugie z nich nie uwzględnia wszystkich elementów, o których wspomina sama Autorka w innych miejscach pracy (np. s. 104). Chodzi tu zwłaszcza o „doświadczenie religijne” — dyskutowany i eksponowany obecnie parametr religijności. Z pewnością oddziałuje on dysfunkcjonalnie na proces asymilacji. Ponadto występuje pewna ambiwalencja w odniesieniu do „substancjonalnej” i „funkcjonalnej” definicji religii (s. 60). Brak jest też ustosunkowania się do „religii cywilnej”, na którą zwraca się uwagę w literaturze amerykańskiej. Chodzi o relacje religii cywilnej do religii instytucjonalnych oraz o związane z nimi procesy asymilacji (s. 56, 60, 62).

Następnie pewne wątpliwości budzi podział funkcji parafii na „religijne” i „pozareligijne”. Przy tym podziale należało przyjąć także funkcje „mieszane”. Socjologowie parafii mówią raczej o funkcjach podstawowych i uzupełniających. Te ostatnie, choć są pozareligijne, w pewnych sytuacjach, jak np. w przypadku „etniczności” należą do funkcji religijnych, tj. do duszpasterstwa parafialnego. Ponadto współcześnie uwzględ-

nia się, obok tradycyjnych, nowe funkcje parafii z uwagi na to, że parafia terytorialna traci na znaczeniu jako jednostka organizacyjna Kościoła rzymskokatolickiego, a na czoło wysuwają się różne substrukтуры (gminy, wspólnoty i organizacje religijne). Szczególnie zwraca się uwagę na dwie takie funkcje parafii jako struktury nadrzędnej w stosunku do różnych substruktur, mianowicie na: 1. tworzenie, wspomaganie i scalanie małych grup (tzw. wspólnot podstawowych) w organizacyjnych ramach parafii; 2. dialog między parafią i jej substrukturami religijnymi a różnego rodzaju „świeckimi” strukturami społeczeństwa w odniesieniu do problemów społecznych (sprawy zaniedbane przez czynniki administracyjne, przemoc strukturalna i czynna, pokój itp.). Charakterystyczne jest jednak, że w tym ujęciu na naczelne miejsce wysuwa się nie parafia jako całość, ale różne substrukтуры parafii, np. małe grupy etniczne. Jest to jednakże kwestia nieco innej koncepcji badań. Niemniej problematyka ta mogła być przynajmniej ubocznie uwzględniona w tym studium, tym bardziej że rzutuje ona na proces asymilacji.

Dalej, Autorka wychodząc ze stanowiska materializmu historycznego (dialektycznego), co raczej pozostawiła w sferze deklaracji, mogła bardziej zaakcentować dialektyczność niż linearność obserwowanych zmian i procesów. W założeniu marksizmowi bliższe jest przyjęcie linearności, czy lepiej, jednokierunkowości przemian, np. od religii do niereligii. Tymczasem, jak wykazują liczne badania socjologiczne, przemiany dokonują się w rzeczywistości dialektycznie i wielokierunkowo. Chodzi tu zwłaszcza o proces asymilacji i sekularyzacji. Nie wydaje się, by proces asymilacji stał się już „faktem historycznym” (s. 280), skoro jest to kwestia nie tylko samych przemian społecznych, ale także polityki, środowiska, pokolenia itp. Etniczność ginie, ale się i odradza. Ta dialektyka nie została dostatecznie ukazana w tej rozprawie. Gorzej jest z procesem sekularyzacji. W tym wypadku Autorka wyraźnie przyjmuje jednokierunkowość przemian (np. s. 104 — 108, 131), gdy tymczasem przemiany te są dialektyczne i wielokierunkowe. Przykładem może tu być odradzenie się sekty w sensie socjologicznym („zazwyczaj” od sekty do kościoła, s. 47) i nawrót do doświadczenia religijnego.

Pewnym niedociągnięciem są też zbyt ubogie źródła. Przykładem szerokiej bazy źródłowej, zebranej i wykorzystanej, jest rozprawa ks. B. Kumora, dotycząca również parafii polonijnej². Być może, Autorka miała utrudniony dostęp do wszystkich materiałów zastanych. Nie było to jednak konieczne, bo rozprawa B. Leś nie ma wyłącznie historycznego charakteru. W rozdziale IV i V dominują analizy socjologiczne. Ale trzeba

² B. Kumor. *Dzieje parafii św. Krzyża, New Britain, Conn.* Drukarnia Art Press Inc. New Britain, Conn. 1979; Por. t e n ż e. *Dzieje parafii polskiej rzymskokatolickiej św. Józefa w Norwich, Conn. 1904-1979.* Norwich, Conn. 1980.

tu podkreślić inną wątpliwość, mianowicie, czy badane jednostki organizacyjne Kościołów są porównywalne? Opierają się one bowiem na różnych podstawach historycznych, prawnych, teologicznych itd. Stąd też mogła wystąpić odmiennność przemian w strukturze i funkcjach.

W pracy B. Leś wystąpiło też wiele nieścisłości. Autorka utożsamia „wyznanie” z „denominacją” (s. 50, 53, 55, 58), co nie jest słuszne nawet z socjologicznego punktu widzenia. Podobnie Autorka utożsamia „ekskomunikę” z „suspensą” oraz „konfirmację” z „bierzmowaniem” (s. 183, 201, 210, 237, 242). Na ss. 193-200 znajduje się wykaz organizacji, brak jest jednak omówienia ich funkcji, co miałyby pewne znaczenie z punktu widzenia problematyki tej rozprawy, a zwłaszcza wniosków końcowych. Autorka napisała chyba bez zastanowienia, że parafia „narodowa” nie przekształciła się „w wieloetniczną parafię amerykańską” (s. 243). Otóż parafia „narodowa” nie mogła przekształcić się w parafię wieloetniczną czy terytorialną i wchłonąć osoby niepolskiego pochodzenia (s. 242), ponieważ jest parafią „sekciarsko-polską”, nie posiadającą wyznawców w innych grupach etnicznych. Spotyka się też subiektywne oceny, które Autorka traktuje jako twierdzenia naukowe (np. s. 51, 245, przyp. 60). Wreszcie trzeba dodać, że wnioski w rozdziale końcowym nie zawsze są „osadzone” w szczegółowych analizach, czyli je przerastają (np. s. 132) lub wysnuwa się je w oparciu o ubogie wskaźniki o charakterze ogólnym (np. s. 30 nn.).

Wysunięte uwagi krytyczne i dyskusyjne nie podważają wymienionych uprzednio merytorycznych osiągnięć Autorki. Recenzowana rozprawa niewątpliwie stanowi poważny przyczynek do badań nad Polonią amerykańską.

ks. Władysław Piwowarski